

wych dostaw mleka
ZOFIA ARTYMOWSKA: Spi
wa nie tylko Austrii
ROMAN SZYDŁOWSKI: „B
śka”, czyli śladem grzech
głównych (Teatr)

Trzeba osiągnąć porozumienie w sprawie zbiorowego bezpieczeństwa w Europie

(Dokończenie ze str. 1)

Brytyjski minister spraw zagranicznych — mówił następni minister Molotov — zwrócił uwagę na to, że projekt delegacji radzieckiej nie przewiduje np. zaproszenia Kanady do udziału w układzie ogólnoeuropejskim. Stanowisko mi-

nistra Edena nie jest zupełnie jasne. Wiadomo, że Kanada nie należy do unii panamerykańskiej. Uważa się widocznie natomiast, że powinna ona należeć do sojuszu ogólnoeuropejskiego. Delegacja radziecka gotowa jest rozważyć również te propozycje, jakkolwiek nie oczekiwała jej.

Z punktu widzenia interesów pokoju musimy walczyć o zasadę jednego obozu

Nawiązując do słów ministra Bidault na temat istnienia dwóch obozów minister Molotov stwierdził, że zagadnienie wysunięte przez francuskiego ministra spraw zagranicznych zasługuje na uwagę. Istotnie, trudno zaprzeczyć istnieniu dwóch obozów. Oto bowiem z jednej strony jest grupa krajów posiadających ustroj społeczny związany z gospodarką planową itd. Z drugiej strony istnieje inna grupa krajów, które zachowały dawny ustroj społeczny i gospodarczy. Tak przedstawia się sytuacja w połowie XX stulecia. Moim zdaniem — oświadczył minister Molotov — nie ma na świecie sił, które mogłyby sytuację tę zmienić i cofnąć nas do XIX wieku.

Jeśli zaś chodzi o tzw. „blok wschodni”, to jego pokojowe intencje są powszechnie znane. Układy między krajami demokracji ludowej a Związkiem Radzieckim nie są wymierzone przeciwko żadnemu miłującemu pokój państwu. Natomiast „europejska wspólnota obronna” wymierzona jest przeciwko krajom demokracji

ludowej i przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Minister Bidault wypowiedział się w swym oświadczeniu z punktu widzenia interesów krajów o rozmaitych ustrojach społecznych. Delegacja radziecka — powiedział minister Molotov — przyłącza się do tego stanowiska. Dlatego właśnie proponujemy, by kraje europejskie i nie tylko europejskie traktowane były jako jeden oboz z punktu widzenia interesów zachowania pokoju.

Z punktu widzenia ustroju społecznego poszczególne kraje istnieją dwa obozy, lecz z punktu widzenia interesów zachowania pokoju, musimy walczyć o zasadę jednego obozu. Zasada ta leży u podstaw propozycji radzieckiej, przewidującej zawarcie układu między wszystkimi krajami europejskimi, które łączą się do siebie, niezależnie od ustroju społecznego.

Minister Bidault — oświadczył przewodniczący delegacji radzieckiej — zapytał, przeciwko komu wymierzony jest proponowany przez Związek Radziecki

układ w sprawie zbiorowego bezpieczeństwa Europy. Francuski minister spraw zagranicznych uważa, że układ ten skierowany jest przeciwko państwu atlantyckiemu. To samo powtórzył minister Eden.

Muszę zaznaczyć, — powiedział min. Molotov — że stanowisko to nie odzwierciedla prawdziwego stanu rzeczy, mimo że tego rodzaju fałszywe informacje można spotkać w wielu dziennikach. W odpowiedzi

Układ ogólnoeuropejski jest alternatywą „europejskiej wspólnoty obronnej”

Mówiono tu, że układ ogólnoeuropejski proponowany przez Związek Radziecki godzi w pakt atlantycki. Zbadajmy tę sprawę. W jaki sposób układ ogólnoeuropejski mógłby być skierowany przeciwko innym układom? Powtarzam, że układ ogólnoeuropejski jest alternatywą „europejskiej wspólnoty obronnej”. Mówiono nam, że poszczególne kraje przystępują do „europejskiej wspólnoty obronnej” dlatego, że nie ma alternatywy, a my na to powiadamy: jest alternatywa. Proponujemy ministrom zachodnim, by zwrócili uwagę na projekt zawarcia układu ogólnoeuropejskiego w sprawie zbiorowego bezpieczeństwa w Europie. Układ taki odpowiada nie tylko interesom państw, które w czasie wojny były po naszej stronie. Odpowiada on również interesom narodu niemieckiego. Obie części Niemiec już w chwili obecnej mogłyby przystąpić do tego układu.

na pytanie ministra Bidault oświadczam, że proponowany przez Związek Radziecki układ w sprawie zbiorowego bezpieczeństwa jest alternatywą „europejskiej wspólnoty obronnej”, która zmierza do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej. My jednak przeciwstawiamy się temu i sądymy, że również Francja, Anglia i Stany Zjednoczone są zainteresowane są w tym, by nie dopuścić do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej.

ministra Edena i sekretarza stanu Dullesa z następującym pytaniem:

Czy mocarstwa zachodnie gotowe są zgodzić się na samą ideę zbiorowego bezpieczeństwa? Czy rządy Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych są z ideą zbiorowego bezpieczeństwa w Europie, czy przeciwko? Jeżeli projekt radziecki nie odpowiada mocarstwom zachodnim, to niech wysuną swój projekt w tej sprawie. Ważne byłoby osiągnięcie porozumienia co do tego, że nikt z nas nie odrzuca samej idei bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Istota zagadnienia polega na tym, czy jesteśmy z zbiorowym bezpieczeństwem w Europie, czy też przeciwko temu. Jeśli przyjmujemy ideę zbiorowego bezpieczeństwa, to pozostałby tylko problem konkretnego sformułowania, które odpowiadałyby naszym życzeniom.

Następnie zabrał głos sekretarz stanu USA Dulles. Złożył on krótkie oświadczenie, które treść zawiera jest w następującym zdaniu: „Zapatruję się sceptycznie na to, czy można wyłuskać coś pozytywnego z propozycji radzieckich”.

Na pytanie min. Molotowa, czy zgadza się na koncepcję zbiorowego bezpieczeństwa w Europie, Dulles odrzekł: „Pragnięmy zbiorowego bezpieczeństwa na całym świecie”.

Jako ostatni przemawiał min. Bidault, który nie odpowiedział jednak na pytanie postawione przez min. Molotowa.

W INTERESIE EUROPY — W INTERESIE POLSKI

Prof. dr Stanisław Turski

rektor Uniwersytetu Warszawskiego

Trwająca już trzynastą konferencję czterech ministrów spraw zagranicznych w Berlinie wykazuje jasno i dobitnie kto stara się zapewnić światu pokój, a kto stworzył i usiłuje rozszerzyć warunki sprzyjające rozwojowi budowanego na nowo pod patronatem Stanów Zjednoczonych w Niemczech zachodnich agresywnego militarystyki pruskiego. Jasne i konstruktywne propozycje przedstawicieli Związku Radzieckiego mają na celu uchronienie ludzkości przed niebezpieczeństwem wojny, zmierzają do odprężenia w stosunkach międzynarodowych i dlatego znajdują tak powszechne uznanie u wszystkich ludzi szczerze miłujących pokój.

Połączny głos opinii publicznej świata, która ma dość już zimnej wojny i domaga się zapewnienia bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju stosunków międzynarodowych nie pozwala ministrom spraw zagranicznych państw zachodnich trwać na konferencji berlińskiej na pozycjach negacji wobec propozycji radzieckich i osądzić ich wnikając się w sprzecznościach wystąpienia.

Projekt radziecki ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, przedstawiony przed kilku dniami przez ministra Molotowa wytycza drogę, która doprowadziłaby świat do pokoju.

Propozycję paktu zbiorowego bezpieczeństwa wysuwał Związek Radziecki, wytrwale od początku swego istnienia kroczył po drodze pokoju, przed drugą wojną światową. Propozycję tej nie przyjęły wówczas mocarstwa zachodnie i świat zapłacił za to latami okrutnej wojny. Propozycję Związku Radzieckiego, kraju, który poniósł straszliwe ofiary, dźwigał główny ciężar wojny przeciw hitlerowskiemu agresorowi, odniósł nad fałszywym zwycięstwem i przyniósł tylu narodom wolność, mają za sobą tę olbrzymią siłę moralną, która powoduje, że coraz więcej ludzi na świecie opowiada się po stronie obrońców pokoju i coraz potężniejszy jest głos narodów domagających się konsekwentnej obrony pokoju.

Do tego głosu przyłączają się miliony Polaków najbardziej zainteresowanych w utrzymaniu pokoju i zapewnieniu dobrośiądzących stosunków z demokratycznymi Niemcami.

Roman Nowak

I sekretarz KW PZPR w Opolu

Propozycja ministra Molotowa, zmierzająca do stworzenia w Europie systemu zbiorowego bezpieczeństwa i neutralizacji Niemiec — przyjęta została przez ludność Opolszczyzny z wielkim zainteresowaniem i poparciem. Konkretnie

posunięcia jakie proponuje ZSRR mogą przyczynić się do zapewnienia trwałego pokoju, mogą stworzyć warunki bardziej sprzyjające jednocieniu Niemiec na zasadach demokratycznych. Propozycje radzieckie są jasne, proste i zrozumiałe dla każdego człowieka. Mobilizują one opinie narodów świata w walce o pokój i niezawisłość.

Ludność Opolszczyzny jest szczególnie zainteresowana w stworzeniu Europy systemu zbiorowego bezpieczeństwa. Śląsk był wielokrotnie w swej historii terenem najazdów ze strony obcych armii. Polacy na Śląsku długie stulecia jęczeli pod obcym jarzmem. Wiele krwi kosztowały ludność Opolszczyzny powstania śląskie o wyzwolenie narodu. Jeszcze więcej ofiar pochłonął hitlerizm, który pędził młodzież Śląska do napaściowego Wehrmachtu, a dziesiątki tysięcy ludzi skazywał na śmierć w obozach koncentracyjnych. Polacy Opolszczyzny wiedzą dobrze co to znaczy śmierć najbliższych, rozłąka z rodziną. Ta, tak ciężko doświadczona część naszego narodu nierzeczywiednie się ze swą macierzą i teraz w warunkach wolności buduje nowe życie.

Ludność Opolszczyzny jest żywo zainteresowana sprawą zjednoczenia Niemiec na zasadach demokratycznych. Opolszczyzna uciśniona była przez junkrów i kapitalistów niemieckich, ale zawsze silne były więzy przyjaźni polskich i niemieckich robotników i chłopów, wzmacniane latami wspólnych walk. Ludzie dobrze u nas pamiętają hitlerizm i klęski jakie przyniósł on narodom niemieckim. Reżim Adenauera — to nowy hitlerizm, który niesie Niemcom nowe, jeszcze straszniejsze nieszczęścia. Adenauer dąży do stworzenia w sercu Europy nowej, militarnej potęgi, która stanowiłaby realne niebezpieczeństwo dla pokoju, dla Polski. Rewizjonizm, który godzi przeciw przed wszystkim w nasze Ziemie Zachodnie jest naczelną zasadą propagandową Adenauera. Na przeszkodzie tym dążeniom stoi jednak również większość narodu niemieckiego, który też chce pokoju, a przede wszystkim Niemiecka Republika Demokratyczna. Mieszkańcy Opolszczyzny z serdeczną życzliwością patrzą na rozkwit gospodarczy i kulturalny NRD. Wierzą w siły niemieckiej klasy robotniczej i ludu pracującego Niemiec zachodnich.

Idea bezpieczeństwa zbiorowego, wysunięta przez ZSRR stanie się niewątpliwie programem walki wszystkich narodów europejskich o pokój. Ludność Opolszczyzny, która pilnie śledzi obrady konferencji berlińskiej daje wyraz uznania i zaufania do polityki ZSRR.

Robotnicy, chłopci i inteligencja pracująca produkcyjnym czynem przedzjadawym wyrażają swą wolę pokoju i obrony naszej wolności, obrony wszystkich naszych zdobyczy.

Oświadczenia ministrów Bidault i Edena na poniedziałkowym posiedzeniu

Przemawiając jako pierwszy na posiedzeniu poniedziałkowym minister Bidault zajął się propozycjami radzieckimi w sprawie bezpieczeństwa Europy. Delegacja radziecka — powiedział Bidault — proponuje stworzenie systemu gwarancji wzajemnych obejmujących wszystkie kraje europejskie bez wyjątku. Nasuwają się w związku z tym pewne pytania: jak zachowują się kraje neutralne, których decyzji nie możemy przysądzać?

Jak zachowują się kraje, z którymi ZSRR nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych? Pytania te pozostały dotychczas bez odpowiedzi.

Zdaniem Bidault, propozycje radzieckie oparte są na zasadzie „Europa dla Europejczyków”. Francuski minister spraw zagranicznych wypowiedział się przeciwko tej zasadzie.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Bidault oświadczył, że Europa jest podzielona na dwa obozy. Przyjęcie propozycji radzieckiej oznaczałoby — zdaniem Bidault — izolowanie Europy od reszty świata oraz przyłączającą przewagę jednego mocarstwa nad całą Europą.

Następnie min. Bidault zajął się bardziej szczegółową oceną propozycji radzieckiej. Wyraził on pogląd, że propozycja radziecka w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie prowadzi rzekomo do utraty podziału Niemiec oraz do przywrócenia czteromocarstwu Rady Kontroli w Niemczech.

Min. Bidault nawiązał do poszczególnych punktów propozycji radzieckiej w sprawie ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Stwierdził on, że art. 7 tej propozycji jest dla niego

niejasny. Artykuł ten przewidywał, że uczestnicy układu ogólnoeuropejskiego nie będą uczestniczyli w żadnych koalicjach ani sojuszach, których cele są sprzeczne z celami układu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie. Po zacytowaniu tego artykułu min. Bidault zapytał:

Czy zdaniem delegacji radzieckiej pakt atlantycki byłby sprzeczny z projektem układu o zbiorowym bezpieczeństwie w Europie?

Następnie francuski minister spraw zagranicznych przedstawił punkt widzenia rządu francuskiego na zagadnienie bezpieczeństwa. Oświadczył on, że zbiorowe bezpieczeństwo jest zagwarantowane przez ONZ. W ramach Kartę NZ istnieje mogąca organizacja regionalna o charakterze obronnym. Organizacje regionalne nie mogą być ograniczane żadnymi kryteriami natury geograficznej do ja-

kiego określonego kontynentu. Dotyczy to — zdaniem Bidault — przede wszystkim kontynentu europejskiego.

Powszechne uregulowanie problemów europejskich — powiedział Bidault — byłoby istotnym wkładem w bezpieczeństwo na całym świecie. W tym celu należy położyć kres konsekwencjom wojny, a przede wszystkim trzeba rozwiązać problem niemiecki i zawrzeć pakt państwowy z Austrią. Później dopiero będzie można utworzyć instytucje, które by obejmowały kraje europejskie.

Poruszając problem niemiecki Bidault stwierdził, że we wszelkich okolicznościach należy zapewnić bezpieczeństwo sąsiadom Niemiec, nie wymieniając jednak konkretnych i realnych środków mających to zagwarantować. Wspomniał on, że Niemcy po zawarciu traktatu pokojowego będą uczestniczyły w „określonej

wspólnocie”. Minister Bidault nie scharakteryzował dokładnie owej „wspólnoty”, lecz ze słów jego wynikało, że miał na myśli „europejską wspólnotę obronną”.

Następnie przemawiał brytyjski minister spraw zagranicznych Eden, który również zwrócił się do delegacji radzieckiej z pytaniem, czy proponowany przez Związek Radziecki ogólnoeuropejski układ o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie jest do pogodzenia z istnieniem paktu atlantyckiego. Brytyjski minister spraw zagranicznych oświadczył, że nie tylko kraje europejskie są zainteresowane są w sprawach dotyczących bezpieczeństwa Europy. Odnosi się to również — powiedział on — do USA, a także do Kanady. Mówca szczególnie ostro zaatakował propozycję radziecką w sprawie wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec.

Aresztowanie przewodniczącego komitetu bezrobotnych w Berlinie zachodnim

(f) BERLIN (PAP) 13 bm. policja zachodnio-niemiecka aresztowała przewodniczącego komitetu zachodnio-berlińskiego bezrobotnych Waltera Billinga.

W 1953 r. produkcja przemysłowa NRD wzrosła o 12,5 proc.

(f) BERLIN (PAP). Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego Państwowej Komisji Planowania w NRD stwierdza, że państwowy plan gospodarczy w 1953 r. w dziedzinie przemysłu został wykonany w 102 proc. W wyniku tego produkcja w porównaniu z 1952 r. zwiększyła się o 12,5 proc., a w porównaniu z 1950 r. — o 59 proc. W porównaniu z przedwojennym 1936 r. produkcja przemysłowa wzrosła o 77 proc.

Posel egipski w Moskwie o współpracy handlowej z ZSRR

(f) MOSKWA (PAP). Jak donosi z Kairu agencja TASS, posel egipski w ZSRR Aziz al Masri, bawiący obecnie w Kairze, wypowiedział się w rozmowie z korespondentem tygodnika „Rose al Youssef” za rozszerzeniem stosunków gospodarczych między Egipsem a Związkiem Radzieckim. „Wierzę w konieczność współpracy z Rosją — oświadczył poseł. — Jesteśmy w tym zainteresowani”.

Al Masri podkreślił, że Związek Radziecki ma wiele towarów, których importu Egipt bardzo potrzebuje.

USA pomagają kolonizatorom w Wietnamie

(f) PARYŻ (PAP). Korespondent agencji „France Presse” donosi z Tokio: 15 bm. dowódcy amerykańskich wojsk lotniczych na Dalekim Wschodzie, gen. Weyland zakomunikował o wystaniu do Indochin 12 bombowców amerykańskich typu „B-26”. Samoloty te zostały wysłane z baz amerykańskich w Japonii. Weyland oświadczył równocześnie, że dodatkową grupę samolotów wysłano do Indochin 13 bm.

Akademickie narciarskie mistrzostwa Polski

ZAKOPANE (tel. wł.). W drugim dniu mistrzostw akademickich w Zakopanem rozegrano na Małej Krokwi konkurs skoków do biegu zjazdowego. Zwyciężył Szalga (Zakopane) — 45,5 i 46,5 m — nota 105,8 pkt. Rozegrano także solistycznie w konkursie kobiet i mężczyzn na stoku Nosów. Wśród kobiet pierwszą miejsce zajęła Anna Bułak (Zakopane), mając łączny czas dwu przejazdów 1:38,4 przed Kosińską (Warszawa) — 1:39,1. W

Przyjęcie w ambasadzie chińskiej w Moskwie

(f) MOSKWA (PAP). W związku z czwartą rocznicą podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR i Chińską Republiką Ludową charge d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR Ge Bao-tsuan wydal 14 bm. przyjęcie.

Ze strony radzieckiej obecni byli na przyjęciu: Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkov, pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR L. M. Kaganowicz, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikołaj, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. Z. Saburov, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. G. Pierwuchin, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej RFSSR M. P. Tarasow, przewodniczący Rady Ministrów RFSSR A. M. Puzanow, członkowie rządu ZSRR, marszałkowie ZSRR,

admiralowie, generałowie, przedstawiciele społeczeństwa, uczeni, artyści, dziennikarze. Ze strony chińskiej obecni byli na przyjęciu: radca ambasady Ting Tan, radcy handlowi Li Tsang, i Tsing-tang i Szu Dazhen, attaché wojskowy generał Di-Hye oraz wyżsi urzędnicy ambasady chińskiej w Moskwie.

Ponadto obecni byli na przyjęciu bawiący w Moskwie: minister handlu zagranicznego i wewnętrznego NRD K. Gregor, minister handlu i komunikacji Albańskiej Republiki Ludowej G. Nuzi i wiceminister handlu zagranicznego Czechosłowacji F. Marek. Przybyli także szefowie i wyżsi urzędnicy akredytowanych przy rządzie radzieckim przedstawicielstw dyplomatycznych obcych państw. Charge d'affaires Chin Ludowych Ge Bao-tsuan, przewodniczący Rady Ministrów G. M. Malenkov i pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin wygłosili serdeczne przemówienie. Przyjęcie upłynęło w atmosferze przyjaźni.

PRZYJĘCIE W AMBASADZIE CHIŃSKIEJ W BERLINIE

(f) BERLIN (PAP). 14 lutego ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Niemiec Republice Demokratycznej Czi Peng-fei wydal w Berlinie przyjęcie z okazji czwartej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową.

Na przyjęciu obecni byli członkowie delegacji radzieckiej na konferencję berlińską z ministrem Molotowem na czele.

Ze strony niemieckiej na przyjęciu obecni byli: przewodniczący Izby Ludowej NRD J. Dieckmann, członkowie rządu NRD z premierem O. Grotewohlem na czele oraz członkowie Biura Politycznego KC SED.

Wśród gości byli też obecni szefowie ambasad i misji dyplomatycznych akredytowani przy rządzie NRD oraz inni członkowie korpusu dyplomatycznego.

W kilku zdaniach

legnarki i in. Dziennik donosi, że handlarze dzieci nielegalnie przestawiali się do Stanów Zjednoczonych i sprzedali tam przeszło 1000 dzieci, otrzymując od 3 do 10 tysięcy dolarów za jedno dziecko.

REZYM ROBOTNIKÓW ROLNYCH WE WŁOŚCZACH
NRM. Ettore Borghet, sekretarz włoskiej krajowej federacji chłopów-dzierżawców stwierdził, że w ciągu ostatnich trzech lat dochody rodzin robotników rolnych zmniejszyły się o 20-25 procent. Stosunki między właścicielami ziemi a robotnikami rolnymi, w odróżnieniu od stosunków między poszczególnymi kategoriami ludzi pracy w przedsiębiorstwach, regulowane są umowami narzuconymi przez fałszywym jeszcze w 1926 roku.

3-10 TYS. DOLARÓW ZA DZIECKO
NOWY JORK. Jak donosi dziennik kanadyjski „Gazette”, w Montrealu policja wykryła czarny rynek handlu dziećmi. W zbrodni tej brał udział prawnik, lekarz, pie-

Śliwa uczestnikiem turnieju szachowego w Bukareszcie
21 bm. rozpoczyna się w Bukareszcie wielki międzynarodowy turniej szachowy, w którym weźmie udział wielu czołowych szachistów europejskich.

Polskie reprezentować będzie mistrz kraju „...”
W turnieju obok szachistów

Czwarte zwycięstwo piłkarzy Węgier w Egipcie
KAIR. Bawiąca na tournée w Egipcie piłkarska reprezentacja Węgier odniosła czwarte zwycięstwo. W meczu z klubową mistrzynią Egiptu Aelsandrii stręły Kanatu Sueskiego rozegranym w Aleksandrii, Węgrzy zwyciężyli 4:2 (4:2).

Przyjęcie u prezydenta Piecka na cześć delegacji radzieckiej

(f) BERLIN (PAP). Prezydent NRD Wilhelm Pieck wydal w dniu 15 bm. przyjęcie na cześć ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotowa i delegacji radzieckiej. Przyjęcie odbyło się w gmachu Prezydium Rady Ministrów w Berlinie. Wzięli w nim udział ze strony radzieckiej: min. Molotov i członkowie delegacji radzieckiej, nadzwyczajny i pełnomocny ambasador ZSRR w NRD i Wysoki Komisarz ZSRR w Niemczech W. S. Semionow oraz czołowi funkcjonariusze urzędu Wysokiego

Komisarza i ambasady radzieckiej. Byli również obecni akredytowani w NRD członkowie korpusu dyplomatycznego ze strony niemieckiej przybyli przewodniczący Izby Ludowej NRD dr J. Dieckmann, premier rządu NRD O. Grotewohl, członkowie rządu, przewodniczący Izby Krajów NRD dr R. Lohendanz, nadburmistrz Berlina F. Ebert. W przyjęciu wzięli również udział wybitni przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych, jak również uczeni, artyści i dziennikarze.

„Argumenty” Adenauera

(f) BERLIN (PAP). W Bonn odbyła się u bankiera Pierdemenges tajna narada, na której obecny był również Adenauer. Pierdemenges i przewodniczący „Związku Przemysłowców Niemiec” Berg zwrócili uwagę Adenauera, że przyjęcie propozycji radzieckich w sprawie złagodzenia finansowych zobowiązań może przyczynić się do znacznej poprawy sytuacji gospodarczej Niemiec zachodnich. Adenauer oświadczył jednak, że podważyłoby to stanowisko mocarstw zachodnich w sprawie problemu niemieckiego.

Posiedzenie czterech ministrów spraw zagranicznych w ścisłym gronie

(f) BERLIN (PAP). W poniedziałek przed południem w siedzibie Wysokiego Komisarza ZSRR ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw zebrał się na nowe posiedzenie w ścisłym gronie. Przedmiotem obrad były zagadnienia zwią-

zane z pierwszym punktem porządku dziennego: „Środki zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz kwestia zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw”.

W płatek Dulles spotka się z Adenauerem

(f) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Bonn, że bezpośrednio po zakończeniu berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych sekretarz stanu Dulles spotka się

w piątek w Bonn z Adenauerem. Specjalnie w tym celu zmierzają on przetrwać swoją drogę powrotną do Stanów Zjednoczonych.

Reakcyjna prasa „pracuje”

(f) MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” zamieścił w dniu 15 bm. korespondencje własne z Berlina, Londynu i Nowego Jorku jak również otrzymane w Berlinie relacje z Paryża wykazujące, w jaki sposób burżuazyjna prasa reakcyjna usiłuje przemielić lub wypaczyć propozycje radzieckie w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Falszerzy przy robocie

Trzy tygodnie obrad berlińskiej konferencji czterech mocarstw — pisze berliński korespondent „Prawdy” — wymownie dowiodły, że w toku trzech delegacji zachodnich nie znalazło się nie oprócz osławionego „planu Edena” i że zadanie ministrów spraw zagranicznych USA, Anglii i Francji na konferencji berlińskiej sprowadzało się do mechanicznego odrzucania wszystkich propozycji wnoszonych przez delegację radziecką. Dyplomacja amerykańska zmobilizowała jednocześnie całą maszynę propagandową, aby wszelkimi środkami przeszkodzić światowej opinii publicznej w uzyskaniu prawdziwych informacji o propozycjach radzieckich.

Wszystkie rekordy nierzetelności pobiła prasa burżuazyjna

na w ostatnich dniach, kiedy znalazła się w obowiązku propozycji radzieckich dotyczących zorganizowania bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Te propozycje delegacji radzieckiej, rozpowszechnione przez demokratyczną prasę i radio, wywoływały głęboki oddźwięk na całym świecie. Nie odpowiadało to organizatorom „zimnej wojny”. Toteż natychmiast po posiedzeniu z 10 lutego zastosowano wszelkie środki, aby w maksymalnym stopniu przeszkodzić rozpowszechnieniu informacji o propozycjach radzieckich.

Korespondent podkreśla, że prasa zachodnio-berlińska wykonała posłuszenie otrzymane rozkazy, ordynarnie fałszując propozycje ZSRR.

Spisek milczenia

Londyński korespondent „Prawdy” stwierdza, że przeważająca większość czytelników pras angielskiej wciąż jeszcze nie została poinformowana o propozycjach radzieckich w sprawie systemu ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa zbiorowego. Czytelnik angielski mógł znaleźć tekst propozycji radzieckich w jednym tylko dzienniku burżuazyjnym „Manchester Guardian”. W tymże dzienniku ukazały się w

artykule redakcyjnym uwagi, iż propozycje radzieckie wyglądają „praktycznie” i „pociągająco” — chociaż uwagom tym towarzyszą liczne zastrzeżenia. Większość dzienników nie zdecydowała się nawet na negatywne komentarze, wyraźnie obawiając się, że wszystkie ich argumenty okazały się słabsze od przekonywujących i jasnych propozycji radzieckich. Korespondent „Prawdy” podkreśla, że niektóre koła brytyjskie dają nie tylko do grywania problem niemieckiego, lecz do jak największego włączenia nowego Wehrmachtu do tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Jednakże spisek milczenia w prasie angielskiej nie zdołał uchronić rzeczywistych pragnień społeczeństwa angielskiego, jego dążeń do uregulowania problemu niemieckiego i zapewnienia pokoju w Europie. Świadczy o tym m. in. rezolucja laborzystowskich członków parlamentu domagająca się takiego rozwiązania kwestii niemieckiej, by uniemożliwić udział Niemiec w tzw. „europejskiej wspólnotie obronnej”. Świadczy o tym również liczne apele Anglików do członków parlamentu o niedopuszczenie do remilitaryzacji Niemiec, o zapewnienie pokoju w Europie. O manewrach prasy amerykańskiej donosi nowojorski korespondent „Prawdy”. Reakcyjne dzienniki USA czynią wszelkie starania, aby wypaczyć propozycje radzieckie, przedstawiając je jako niebezpieczne dla państwa i dla Europy. W tym celu wykorzystują wszelkie możliwości, aby wywołać niepokój i niechęć do propozycji radzieckich. W tym celu wykorzystują wszelkie możliwości, aby wywołać niepokój i niechęć do propozycji radzieckich. W tym celu wykorzystują wszelkie możliwości, aby wywołać niepokój i niechęć do propozycji radzieckich.

kańskiej donosi nowojorski korespondent „Prawdy”. Reakcyjne dzienniki USA czynią wszelkie starania, aby wypaczyć propozycje radzieckie, przedstawiając je jako niebezpieczne dla państwa i dla Europy. W tym celu wykorzystują wszelkie możliwości, aby wywołać niepokój i niechęć do propozycji radzieckich. W tym celu wykorzystują wszelkie możliwości, aby wywołać niepokój i niechęć do propozycji radzieckich.

Zdradzając konsternację kół rządzących USA prasa amerykańska nazywa propozycje radzieckie w sprawie organizacji bezpieczeństwa zbiorowego w Europie „niebezpiecznymi”. Organ monopolu „Business Week” wyraża obawę, że „plan Molotowa” może „doprowadzić do zwolnienia drugiej konferencji przedstawicieli Wschodu i Zachodu w sprawie Niemiec przed końcem bieżącego roku”.

Schuman demaskuje Bidault'a

Do Berlina — podkreśla korespondent „Prawdy” — nadeszły wiadomości, że Robert Schuman, poprzednik Bidault na stanowisku ministra spraw zagranicznych, przeczy wypowiedzi Bidault na konferencji berlińskiej. Jak wiadomo, Bidault poparty przez Dullesa

Czytelnicy i korespondenci piszą:

Gumowe terminy i sumienie

Dnia 28 listopada 1952 r. Chłodnia Składowa w Bytomiu zamówiła w Biurze Zbytu Wyrobów Gumowych w Łodzi, ogumienie dla 16 kół do wózków transportowych.

Zamówienie posłano do realizacji Zakładom Przemysłu Gumowego „Piastów” koło Pruszkowa. Po trzykrotnych naszych pismach monitorujących, po upływie pół roku „Piastów” nadał adresat potwierdzenie zamówienia, podając termin wykonania do dnia 10 października 1953 r. Na osiem dni przed terminem realizacji zamówienia dostaliśmy z „Piastowa” pismo, w którym prośbą o podanie wymiarów kół do ogumienia (choćby zamyślił się o podanie przybliżonych wymiarów, co najmniej).

Wymiary natychmiast przesyłać, w odpowiedzi dostaliśmy pismo z wiadomością, że termin realizacji zamówienia został przesunięty na dzień 28 listopada 1953 r. Cóż robić? Może mają jakieś trudności? Jeszcze poczekamy.

Chłodnia w Bytomiu jest

Los maszyn bez opieki

Gminny Ośrodek Maszynowy w Ruszycy na terenie powiatu krakowskiego jest bogato zaopatrzonej w sprzęt rolniczy. Znajdują się tu młocarnie, siewniki, dwurzędowe, koparki, kosiarze, żniwiarki itp. Należy jednak stwierdzić, że znajdujący się tu sprzęt nie ma dostatecznej opieki. Kierownictwo GOM-u nie przejmując się tym, że niekonserwowany i niezaopatrzonej w części maszyn, szybko ulegnie zepsuciu, a chłopi nie będą mieli z niego pożytku.

W roku 1952 wypożyczono siewniki, koparki oraz młocarnie.

Wojciech Bros Pleszów pow. Kraków

Kino czy ślizgawka

Co trzeba załatwić, żeby móc obejrzeć film? Dziwne pytanie — kupić po prostu bilet — pójść do kina, usiąść w fotelu, no i czekać na rozpoczęcie seansu. Zgoda, tak jest wszędzie tylko nie w Makowie Mazowieckim. Tutaj poza biletem potrzebne są również łyżwy.

No dobrze ale... kino a ślizgawka to dwie zupełnie odrębne rzeczy. Wszędzie tak — ale nie w Makowie Mazowieckim.

W kinie „Przyszłość” w Makowie Mazowieckim podłoga podsiąka wodą, która obecnie zamarała. Kto chce obejrzeć film musi przyczepić łyżwy i jechać na nich na swoje miejsce. Naturalnie, z kina korzystają tylko ci, którzy zglebiłi tajemnicę jazdy na łyżwach.

Na seansach widzi się czasami

Śladem listów naszych czytelników

„SOS mieszkańców Radiówka”

Pod powyższym „sygnałem” zamieściliśmy dnia 9 stycznia br. korespondencję tow. Zdzisława Adama o udrękach komunikacyjnych mieszkańców osiedla Radiówek zatrudnionych w Warszawie. Jak podawaliśmy codzienna jazda do biur odbywała się w ciągniku z przyczepką, który często ulegał awarii. Obecnie Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego i Łączności, którego wóz ob-

slużywał te trasę, zawiadomiło nas, że w wyniku notatki odbyła się konferencja w Departamencie Drogowym Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego, na której ustalono uruchomienie komunikacji PKS na trasie Warszawa-Radiówek. Tak więc od 1 lutego br. mieszkańcy osiedla Radiówek zatrudnieni w Warszawie korzystają ze stałej komunikacji wozów PKS.

Teatr

„Baśka”, czyli siedem grzechów głównych

Jan Stefczyk. „Baśka”. Komedia w 3 aktach, 8 odsłonach. Reżyseria: Władysław Krasnowiecki. Dekoracje: Jan Kosiński. Kostiumy: Marian Stańczak. Prapremiera w Teatrze Domu Wojska Polskiego w Warszawie.

Tegoroczny sezon teatralny przynosi nam dwie interesujące i wartościowe polskie sztuki współczesne. „Takie czasy” Jurandota i „Kreka” Lutowskiego. Już się wydawało, że poziom naszej dramaturgii podniósł się w sposób zasadniczy i że „zjawiska” w rodzaju „Milionowej jakki” z okresu Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych nie mogą się więcej powtórzyć. Ze tak niestety nie jest, przekonuje nas „Baśka”.

Pomyśl „Baśki” jest dobry. Ma to być sztuka czy nawet komedia, która ukazuje losy i rozwój młodej dziewczyny w jej szkieletach w warunkach Polski Ludowej w orbitę oddziaływania nowej kultury, dziewczyny, stojącej się ciemnej analfabety, pełnowartościowym inteligentem o wyższym wykształceniu. Zarówno waga sprawy, jak i wybór postaci bohaterki sztuki, wreszcie nawet jej ekspozycja w pierwszym akcie zapowiadają utworu interesujący, choć nie pozbawiony pewnych uproszczeń, czy wad literackich. Cóż jednak zrobić, kiedy in dalej tym gorzej. Autor wyraźnie sprzeniewierza się podstawowej zasadzie sztuki dramatopiskarskiej: nie myśli o brazy, artystycznymi, lecz spisek tak zwanych „spraw do załatwienia”. Nie umie też

konstruować konfliktu dramatycznego i zaprzeczającą nam najlepsze sytuacje. „Baśka” obciąża wszystkie grzechy główne naszych pierwszych sztuk współczesnych. Jest w niej bardzo dużo schematyzmu i uproszczeń. Widz z góry wie, jak potoczą się dalsze losy i sprawy poszczególnych postaci. Jest w niej tematyka „produkcyjna”. Mówi się o kamieniolomach i fosforach, blokowaniu i wierceniu, a zbyt mało i powierzchownie o ludziach, którzy zajmują się tymi sprawami. Chcąc ratować się przed zarzutami przeciwko produkcyjnemu charakterowi sztuki wprowadza autor wątek miłosny, jakże ubogi i nieprzekonywujący. Wreszcie dla podniesienia temperatury na widowni i „odpalenia” „produkcyjnej” jeszcze jednej sprawy jest w sztuce i afera szpiegowska (a jakże!) oraz napad „podziemia”, przy czym dzielna Baśka rozbraja i arestuje trzech uzbójczych bandytów, zamyka ich w komórkę i... idzie wesoło na zabawkę.

Czegóż nie ma w tej sztuce? Jest i „kociak”, który powrócił z amerykańskiej strony Niemiec i wielbi zachodni styl życia, stając się w konsekwencji agentem obcego wywiadu. Jest i papierowy bohater pozytywny, który wygłasza deklaracyjne tytrady. Są satyryczne scenki

Sprawa nie tylko Austrii

(KORESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU” Z BERLINA)

Obrazy w sprawie zawarcia traktatu państwowego z Austrią pokazały ponownie, że nie ma i nie może być problemów „oderwanych” od ogólnej sytuacji w Europie. Problem przedstawia się w sposób następujący: traktat państwowy musi zagwarantować neutralność Austrii oraz jej zabezpieczenie przed nowym Anschlussem. Do tego — w głównych zarysach sprowadzają się propozycje radzieckie złożone w formie poprawek do niektórych artykułów traktatu państwowego z Austrią.

Jest rzeczą zrozumiałą, że Związek Radziecki zgodnie z interesem pokoju w Europie domaga się, aby Austria nie przyspółowała do żadnych bloków militarnych wymierzonych przeciwko jakimkolwiek państwom, które brały udział w wojnie antyhitlerowskiej. Jest rzeczą zrozumiałą, że Związek Radziecki żąda, aby na terytorium Austrii nie mogły powstać bazy wojenne skierowane przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Doświadczenia Trestu, który — przekształcony w bazę wojenną przeciw Anglii i Stanom Zjednoczonym — stał się ośrodkiem niepokojów i konfliktów między narodowych — jest pouczający w tym względzie, tym bardziej, jeżeli uwzględni się położenie geograficzno-polityczne Austrii. Nie trzeba przecież dodawać, że proponowane przez Molotowa rozwiązanie sprawy Austrii leży nie tylko w interesie pokoju europejskiego, ale i narodu austriackiego, który padł ofiarą imperializmu niemieckiego i który jest zainteresowany w pokojowej przyszłości i bezpieczeństwie swego kraju.

Najbardziej istotne „postępy” o ile tak to można nazwać, poczyniła koncepcja Anschlussu w dziedzinie gospodarczej. Odcinanie przez państwa zachod-

nie od handlu ze wschodem Austrii — mimo, a raczej — w wyniku planu Marshalla — dawało się ekonomicznie, nie znajdując rynków zbytu dla swego przemysłu lekkiego. Nie dziwnie, że wobec rosnących tendencji kryzysowych i wzrostu bezrobocia kraj ten stanowił wielkie pole dla ekspansji zachodnio - niemieckiego kapitału. Kluczowe pozycje np. w energetyce znajdują się całkowicie w rękach adenaurowskich przemysłowców. Zależność ekonomiczną towarzyszy wzrost tendencji anslusso-nych w tych kołach kapitałistycznych Austrii, które wbrew interesom narodowym gotowe są poświęcić niepodległość kraju w imię zysków przyczynionych im przez zachodnio - niemieckich partnerów.

O tendencjach mocarstw zachodnich świadczą wymownie dotychczasowe wystąpienia ich przedstawicieli w dyskusji nad sprawą austriacką. Trzej ministrowie z nie lada gorliwością, bezpodstawnie do wodzili, że pozostawienie kontyngentów wojskowych w Austrii — kontyngentów, które nie miałyby prawa ingerencji w sprawę administracji austriackiej i w społeczno - polityczne życie kraju — byłoby — przedłużeniem na czas nieokreślony okupacji tego kraju. Zupełnie inaczej ocenia pan Dulles bazy amerykańskie rozsiadłe w krajach zachodnio - europejskich, a zwłaszcza w zachodnich Niemczech. W istocie tych baz amerykański minister nie widzi oczywiście nic złego. Skąd ta różnica? Płynnie ona stąd, że bazy amerykańskie służą agresywnym planom Waszyngtonu, podczas gdy po-

zostawienie pewnej ilości wojsk czterech mocarstw w Austrii do momentu zjednoczenia Niemiec w pokojowe i demokratyczne państwo — służy bezpieczeństwu zarówno narodu austriackiego jak i pokoju w Europie. Ta różnica wystarcza do wypełnienia stańowiska mocarstw zachodnich w sprawie Austrii.

Nie też dziwnego, że najgorętszą opozycję przeciwko wnioskowi radzieckim znajduje się w zachodnio - niemieckiej prasie, reprezentującej te właśnie koła w Niemczech zachodnich, które nie tylko myśla, ale i mówi o Anschlussie.

Ministrowie zachodni a także prasa inspirowana z hotelu Am Zoo twierdzą, że propozycje radzieckie „są nie do przyjęcia”. Czy nie jest to zbyt pochopne twierdzenie? Minister Molotow w ostatnim przemówieniu na temat Austrii powiedział fakt, że trzej zachodni ministrowie zgodzili się na przyjęcie radzieckich sformułowań kilku nieuzgodnionych przez 5 lat artykułów projektu traktatu państwowego z Austrią.

Przez te 5 lat — powiedział Molotow — prasa zachodnia twierdziła, że są one „nie do przyjęcia”. Obecnie okazało się, że można je przyjąć. Jest to fakt oczywiście pozytywny, ale równocześnie wskazuje on, gdzie szukać należy przyczyn odwołania się w sprawie traktatu państwowego z Austrią.

W obradach poświęconych sprawie traktatu państwowego z Austrią bierze udział przedstawiciel rządu austriackiego Dr Figl. W swoim inauguracyjnym przemówieniu zwrócił się on z prośbą, by spłata sumy za byle aktywa niemieckie przekazywane Austrii przez ZSRR dokonana została nie w dolarach, lecz w dostawach towarów austriackich. Min. Molotow stwierdził, że rząd ZSRR gotów jest uwzględnić życzenie rządu austriackiego. Był to poważny gest wobec Austrii, świadczący jeszcze raz o dobrej woli rządu ZSRR.

Dr Figl zapowiedział na sobotę rano konferencję prasową. Kiedy przybyliśmy na miejsce okazało się, że konferencja jest odwołana. Na niedzielnym posiedzeniu Dr Figl trzykrotnie wzywany przez przewodniczącego Molotowa do zajęcia stanowiska wobec propozycji radzieckich trzykrotnie wstawał i stwierdzał, że w tej sprawie nie otrzymał jeszcze pełnomocnictw od swego rządu. Ciekawe, że trzej ministrowie w odróżnieniu od austriackiego delegata mieli w tej sprawie znacznie więcej do powiedzenia, stwierdzając, że Austria propozycji radzieckich przyjąć nie może.

Abstrahując od sprawy, czy ministrowie państw zachodnich mają prawo wcześniej niż rząd austriacki wiedzieć, jakie on ma zajmować stanowisko — naród austriacki ma ściśle określić własne interesy, które nie mają nic wspólnego z bazami wojennymi i z odradzeniem hitlerowskiej „Neues Europa”. Interesy narodu austriackiego, którym naprzeciw wychodzi propozycja radziecka, są wspólne wszystkim narodom walczącym przeciw groźbie militarystki niemieckiej.

ZOFIA ARTYMOWSKA

Nowe książki

Nakładem wydawnictwa „Książka i Wiedza” ukazały się następujące nowości:

Kazimierz Koźniewski. Reportaż pedagogiczny. Nakład 20.000 egz. Str. 75. Cena zł 1.45.

I. Jacyna, I. Zakrzewski. Jak mały chłop Stanisław Tarnowski słuchając rad swego szwagra Stefana Kowalskiego znalazł wyjście z trudnego położenia. Nakład 50.000 egz. Str. 72. Cena 40 gr.

Grażyna Woysznis - Terlikowska. Zaminowane pola. Opowiadanie o Nowych Tychach. Nakład 20.000 egz. Str. 135. Cena zł 2,50.

Za przykładem Kolesowa. (Zbiór artykułów i wypowiedzi). Nakład 5.000 egz. Str. 80. Cena zł 1,50.

S. S. Studenikin, W. A. Wasow, I. I. Jewstichew. Radzieckie prawo administracyjne. Nakład 3.000 egz. Str. 579. Cena zł 19,60.

S. M. Abalin. O statucie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Statut KPZR. Nakład 50.000 egz. Str. 120. Cena zł 1,70.

O postawie członka partii. Zbiór artykułów. Nakład 20.000 egz. Str. 52. Cena 60 gr.

N. Anisimow — G. Browarski. Informacja polityczna ważnym ośrodkom uprawnienia kierownictwa. Nakład 5.000 egz. Str. 32. Cena 45 gr.

I. M. Szatow. Moja praca w Radzie Moskiewskiej. Nakład 7.000 egz. Str. 72. Cena zł 1,70.

ROMAN SZYDŁOWSKI

WSTOLICY

Na budowie Placu Stalina

Duże zainteresowanie wśród mieszkańców stolicy, obserwujących pilnie budowę Placu Stalina, wzbudziło kilka uwag, w których tutaj niedawno białoniebieskich słupów. Słupy liczą 6 metrów wysokości i posługują do wytyczenia szerokości ulicy Marszałkowskiej i Placu Stalina. Pozwólą one także zorientować się w perspektywie placu architektom i urbanistom, którzy dokonają ogólnego wytyczenia najważniejszych akcentów urbanistycznych ustawione zostaną również słupy o kolorze białoczerwonym. Jeden z nich na osi wysokościowej części pałacu, wyznaczy miejsce, gdzie znajdować się będzie pomnik Stalina, inne oznaczają trybuny, rzęby, krawędzie uliczek i alejek przyszłego wielkiego parku, który otoczy Pałac Kultury. Ogółem będzie tych słupów 53.

W chwili obecnej pomimo mrozów i opadów śnieżnych trwają roboty ziemne. Kopaczki pomagają w niwelowaniu terenów pod przyszły plac defilad. Intensywnie przygotowują się i oczyszczają nawierzchnie na ulicy Zielnej. Sprawa przesunięcia ruchu kołowego z ulicy Marszałkowskiej na Zielną jest tematem zobowiązania całej załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Drogowego, oddz IV. Postanowiła ona pomimo trudności atmosferycznych wykonać to zadanie do 17 bm.

W dniu tym ruch kołowy skierowany zostanie ulicą Zielną. Plan robót budowniczych Placu Stalina przewiduje, że w końcu marca br. na ulicy Marszałkowskiej rozpocznie się betonowanie nowej nawierzchni, układanie stałych torowisk tramwajowych oraz układanie krawężników wzdłuż ul. Martury. Ogółem będzie tych słupów 53.

Żałoga WFWM na Żoliborzu podjęła sztafetę współzawodnictwa

W Warszawskiej Fabryce Wyrobów Metalowych na Żoliborzu, sztafetę współzawodnictwa przedzawodowego, zainicjowaną przez żałogę Zakładu Mechanicznych im. Nowotki, przejęli jako pierwsze bratki narządzeni — tokarska, frezerska i szlifierska. Pracownicy narządzeni podjęli współzawodnictwo pod hasłem: „Moja maszyna świadczy o mnie!” i wpisali do księgi sztafetowej, że podniosą wydajność pracy o 5 procent i nie wypuszczą ani jednego braku.

Do współzawodnictwa o tytuł najlepszego majstra wezwał

Nowa reorganizacja lekarzy na Mokotowie i w Wilanowie

Oddział Zdrowia Prezydium DRN Mokotów, obejmujący również dzielnicę Wilanów, opracował dla tych dzielnic nową reorganizację lekarzy. Zgodnie z tą reorganizacją na jednego lekarza zamiast 5 tysięcy przypadają będzie 4 tysiące mieszkańców. Zamiast 26 rejonów w dzielnicy Mokotów i Wilanów będzie 38 rejonów.

Nowa reorganizacja wejdzie w

życie już niedługo, wtedy, kiedy zostanie zakończony remont przychodni obwodowej przy ul. Madalińskiego. Pozwoli on na uruchomienie nowych gabinetów lekarskich, w których przyjmować będą dodatkowi lekarze. Nowa reorganizacja będzie jeszcze jednym krokiem w popieku opieki lekarskiej nad mieszkańcami stolicy.

(kg)

Skarga taksówki MPT nr 1253

Do warsztatu samochodowego podjechała ze zgrzytem hamulców taksówka Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego w Warszawie nr 1253 marki „Pobeda”. Jakież było zdziwienie kierownika warsztatu, gdy stwierdził on, że wewnątrz wozu nie ma kierowcy. „Kł diabeł. Słuch czy co?” — pomyślał.

Kochany kierowniku! Kochany kierowniku! — przerwał mu rozmyślania szeptliwy głos wydobyt się spod maski samochodu. — Błagam cię kłęcząc na wszystkich czterech kolach przysiąż mi się, zobacz jak ja wyglądam. Nie mam kłami do łewych drzwi, brak mi rączek do otwierania okien, szybkiemierz nie działa, zegar mi zegar, popełniecznie nie mam i pasażerowie zamknęli mnie niedopałkami papierosów. Błagam cię usunąć te ustęki.

— A co, nie masz własnych warsztatów? — Mam, ale takie drobne ustęki, które jednak szpeczą sa-

PS. Czy przypominie to kierowcy MPT, że należy dbać o powierzony mu drogowy sprzęt?

Komunikat WRZZ

O nowym terminie posiedzenia plenarnego WRZZ członkowie plenium i zaproszeni goście zostaną powiadomieni dodatkowo.

Z Centralnego Ośrodka Szkolenia Partynego PZPR

W ramach cyklu z materializmu dialektycznego odbędzie się w czwartek dnia 18.11.53 r. o godz. 17.30 w sali PKPG (Plac Trzech Krzyży) odczyt tow. O. Wagnera na temat „Rozwój jako walka przeciwieństw”.

„DOMEK TRZECH DZIEWCZĄT” W TEATRZE NOWYM

Oprawa scenograficzna Andrzeja Sadowskiego Kierownictwo muzyczne Jerzego Gaczka Choreografia Jerzego Kaplińskiego.

Teatr

Ateum — Spasmy modne — g. 18. Kameralny — Takie czasy — g. 18. Ludowy — Chory z urojeniem — g. 19. Opera — Wzrost — g. 19. Po- wieszony — Świerszcz z kołosem — g. 19. Syrena — Na naszym podwórku — g. 19.55. Współczesny — Ich czworo — g. 19. Nowy Warszawski — Słuby pańskie — g. 19. Domu Wojska Polskiego — Baśka — g. 19. Satyryk — Śmiechów głównych — g. 19.30. Laika — Smok w Niesławowie — g. 17.15. Baj — Królowa — g. 17.30. Guliwer — Bajki i bajeczki — g. 17.

KINA

Moskwa — Przygoda na Marlen- szacie — g. 14, 16, 18, 20. Palladium — Nadzieja — g. 14, 16, 18, 20. Praha — Nadzieja za dwa groze — g. 14, 16, 18, 20. Slask — Wiosna w Moskwie — g. 14, 16, 18, 20. Atlantic — Dziś o wód do 11 — g. 14, 16, 18, 20. Polonia — Arena śmiały — g. 14, 16, 18, 20. Stolica — Dwie kartki — g. 14, 16, 18, 20. W-Z — Podstęp swaki — g. 14, 16, 18, 20. Marzeń — g. 14, 16, 18, 20. Ochoła — Niezwykłość — g. 14, 16, 18, 20. Syrena — Tajne akcje — g. 14, 16, 18, 20. Teza — Kłopoty — g. 14, 16, 18, 20. Lotnik — Przygoda na Morzu Czerwonym — g. 17, 19. Olsztyn — Lubow Jarowaja — ser. I — g. 17, 19.

PORANKI

Palladium — Kłeska szpiega — g. 12. Polonia — Przegląd sportowy 7.53. Wiek Oświecenia, Odwazny — g. 12. (Uwaga: repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kina Warszawa ul. Jagiellońska 26, tel. 904-81).

RADIO

ŚRODA 17 LUTEGO

Program I — na 14 1322 m. Program dnia 15.25. Wiadomości, 16.30. 20.20. 22.30. Z przyczyn technicznych nadawanie programu pierwszego rozpoczęło się o godz. 15.25. 15.30 Rep. słuchowskiy dla dzieci, 15.40 Aud. w wyk. Studen-